

Sygn. akt: I Ns 431/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 14 listopada 2016 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSR Małgorzata Hajduczenia</b>
------------------------	-----------------------------------

Protokolant:	Katarzyna Pawluczuk
--------------	---------------------

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2016 roku w Bielsku Podlaskim

na rozprawie

sprawy z wniosku E. P. (1)

z udziałem (...) Spółdzielni (...) z siedzibą w H.

o stwierdzenie nabycia prawa własności nieruchomości w drodze zasiedzenia

### **postanawia:**

I. Oddalić wniosek.

II. Zasądzić od wnioskodawczyni E. P. (1) na rzecz uczestniczki postępowania (...) Spółdzielni (...) z siedzibą w H. kwotę 77 zł (siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

III. Nakazać pobrać od wnioskodawczyni E. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim) kwotę 52 zł (pięćdziesiąt dwa złote) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w sprawie.

IV. Stwierdzić, że zainteresowani ponoszą we własnym zakresie pozostałe koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

**Sygn. akt I Ns 431/16**

## UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni E. P. (1), po ostatecznym sprecyzowaniu wniosku, wniosła o stwierdzenie, że nabyła w drodze zasiedzenia prawo własności części nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...) o obszarze 6 m<sup>(2)</sup> położonej w H. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w B.IX Zamiejskowy Wydział Ksiąg Wieczystych w H. prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...). Uzasadniając wniosek powoływała się na umowę sprzedaży z dnia 23 marca 1965 roku, na podstawie której jej matka nabyła w formie aktu notarialnego Rep. A Nr (...) nieruchomość oznaczoną numerem geodezyjnym (...) (obecnie po odnowieniu operatu ewidencji gruntu- (...)) sąsiadującą z nieruchomością objętą wnioskiem o zasiedzenie stanowiącą własność uczestniczki postępowania (...) (...) w H.. Podała, że w 1997 roku stała się właścicielką działki (...) na podstawie umowy darowizny z dnia 7 maja 1997 roku. Z uzasadnienia wniosku wynika, że działkę (...) rozgraniczał płot drewniany, który nigdy nie zmienił położenia i dopiero w 2009 roku w

miejsce istniejącego starego ogrodzenia rozpoczęto budowę ogrodzenia z cegły klinkierowej na trwałej podmurówce. Budowa ogrodzenia trwała rok, do czerwca 2010 roku, co było związane z istniejącym sąsiedztwem- miejsce publiczne i potrzebą ochrony własnej posesji przed niepożądanym osobami trzecimi oraz powołną pracą wykonawcy, który systematycznie zdejmował przęsła starego płotu i w jego miejsce murował cegły klinkierowe. Wnioskodawczyni podkreślała, że w sposób niespokojny, niezakłócony i ustabilizowany jej rodzice, a następnie ona posiadali część działki numer (...) od 1965 roku do 2012 roku, a nieświadomość przekroczenia granicy działki sąsiedniej potwierdza pismo Pani P. uczestniczki postępowania z dnia 12 stycznia 2010 roku, w którym poleciła służbom odśnieżającym, odśnieżanie do krawężnika na posesji uczestniczki postępowania. Argumentowała także, że uczestniczka w 2012 roku dokonała pomiarów geodezyjnych swojej nieruchomości i wtedy stwierdzono przekroczenie granicy i 6 cm w górnej części działki oraz 15 cm w jej dolnej części, łącznie na całej długości granicy wynoszącej 36 m- 5 m<sup>(2)</sup>. Kilkakrotne próby negocjacji z (...) (...) w H. z ofertą odkupienia części działki objętej wnioskiem nie odniosły skutku. W ocenie E. P. (1) wniosek jest zatem zasadny, gdyż minęło już 47 lat odkąd wnioskodawczyni, a wcześniej jej poprzednicy prawni objęli nieumyślnie w posiadanie skrawek gruntu o powierzchni 5m<sup>(2)</sup>. W piśmie procesowym z dnia 15 maja 2016 roku wnioskodawczyni zmodyfikowała wniosek, w ten sposób, że wnioskowała o zasiedzenie części działki o łącznej powierzchni 6m<sup>(2)</sup> i wskazała, że w posiadaniu rzeczonyj nieruchomości jest co najmniej od 1979 roku do chwili obecnej.

Uczestniczka postępowania (...) Spółdzielnia (...) z siedzibą w H. wносиła o oddalenie wniosku i zasądzenie od wnioskodawczyni na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Argumentowała, że wnioskodawczyni pozbawiła uczestniczkę postępowania posiadania 6 m<sup>(2)</sup> nieruchomości objętej wnioskiem, a jej poprzednicy prawni nigdy nie posiadali części nieruchomości należącej do (...) Spółdzielnia (...) z siedzibą w H.. Zaprzeczała także jakoby klinkierowe ogrodzenie zrobione przez wnioskodawczynię w 2010 roku zostało postawione dokładnie w tym samym miejscu, co wcześniej istniejące ogrodzenie drewniane. Zdaniem uczestniczki postępowania w stosunku do ogrodzenia drewnianego nowe ogrodzenie zostało przesunięte w głąb działki uczestniczki postępowania na całej długości działki ( 36 m) o 25 cm w dolnej części oraz o 6 cm w górnej części- łącznie o 6m<sup>(2)</sup>, a poprzedni drewniany płot, który oddzielał działki, stał prawidłowo. Przy wznoszeniu więc nowego muru nastąpiło przekroczenie granicy. Uczestniczka postępowania (...) Spółdzielnia (...) z siedzibą w H. podkreślała również, że wnioskodawczyni E. P. (1) nie wskazuje zresztą nawet kiedy miał zostać wybudowany płot, który rozdzielał nieruchomości, stąd nie wiadomo z jaką datą wnioskodawczyni żąda zasiedzenia. Podała nadto, że jest właścicielką działki (...) od 7 czerwca 2001 roku, kiedy to nabyła przedmiotowy grunt od Gminy Miejskiej H., natomiast od mniej więcej lat 60-tych była właścicielką działki położonej bezpośrednio za działką (...), na której to działce znajdowały się magazyny (...) wybudowane w roku 1957 i 1969 ( wcześniej ulica (...) nosiła nazwę W.) . Wskazała, że w tym czasie, aż do 2001 roku ( kiedy nastąpił wykup działki (...) i budowa na niej supermarketu (...)) z części działki o obecnym numerze (...) ( która była wtedy własnością Gminy Miejskiej H.) korzystała właśnie (...) (...) – na części działki odpowiadającej części obecnie zawładniętej przez wnioskodawczynię, gdyż była tam utwardzona trylinką droga służąca dojazdowi samochodów (...) (...) do magazynów. W ocenie uczestniczki postępowania wskazania wymaga, że wnioskodawczyni w sprawie o wydanie nieruchomości, sygn. akt (...) nie podnosiła zarzutu zasiedzenia, a to wskazuje, że obecne twierdzenia E. P. (1) są twierdzeniami jedynie na użytek sprawy o zasiedzenie i mają za zadanie zniweczyć egzekucję komorniczą.

### **Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:**

Bezsporne jest, że w ewidencji gruntów miasta H. nieruchomość oznaczona numerem geodezyjnym (...) o powierzchni 0,4737 ha od 1962 roku- od czasów założenia pierwszego operatu ewidencyjnego zapisana jest na Skarb Państwa (...) Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w H.. Starostwo Powiatowe w H. nie znajduje się w posiadaniu dokumentów, na podstawie których dokonano wpisu Skarbu Państwa jako właściciela. W 1979 roku, w trakcie odnowienia operatu ewidencyjnego miasta H. w/w nieruchomość oznaczona została numerem geodezyjnym (...) o powierzchni 0,4993 ha i zapisana na Skarb Państwa jako właściciel a władający Zakład (...). Na podstawie decyzji Naczelnika Miasta H. Nr. (...) z dnia 16 lipca 1986 roku przedmiotowa nieruchomość została zapisana na Skarb

Państwa a władający Przedsiębiorstwo (...) w H.. Następnie, na mocy decyzji Urzędu Wojewódzkiego w B. Nr (...) z dnia 12 listopada 1993 roku nieruchomość oznaczona numerem geodezyjnym (...) stała się własnością Gminy Miejskiej H. i dla w/w nieruchomości została założona księga wieczysta Kw Nr (...). Aktem notarialnym z dnia 7 czerwca 2001 roku Rep. A Nr (...) Gmina Miejska H. sprzedała (...) w H. m.in. w/w działkę, zaś na podstawie decyzji Burmistrza Miasta H. Nr (...). (...) z dnia 20 września 2010 roku działka numer (...) o powierzchni 0,4992 ha została podzielona na działki: (...) o powierzchni 0,1832 ha i (...) o powierzchni 0,3160 ha. Na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w B.z dnia 23 stycznia 2014 roku, sygn. akt (...) w wyniku rozgraniczenia działek (...) powierzchnia działki (...) uległa zmianie i wynosi 0,3155 ha). (dowód: k. 97- informacja ze Starostwa Powiatowego w H.).

Aktualnie w księdze wieczystej Kw Nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w B. IX Zamiejskowy Wydział Ksiąg Wieczystych dla nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...) jako właściciel figuruje uczestniczka postępowania (...) Spółdzielnia (...) z siedzibą w H.. (dowód: k. 252-268 akta i dokumenty księgi wieczystej Kw Nr (...)).

Poza sporem pozostaje także, że właścicielką działki sąsiadującej z działką numer (...)- oznaczonej numerem geodezyjnym (...) o 483m<sup>(2)</sup> położonej w H. przy ul. (...) jest wnioskodawczyni E. P. (1), która własność przedmiotowego gruntu nabyła 7 maja 1997 roku na podstawie umowy darowizny Rep. A nr (...) od matki A. K.. A. K. nabyła natomiast własność w/w nieruchomości na podstawie umowy sprzedaży sporządzonej w Państwowym Biurze Notarialnym w B. w dniu 23 marca 1965 roku Re. A Nr (...). (dowód: k-8-9 ).

Nie było kwestionowane, że w/w nieruchomości rozgraniczał płot drewniany. W okresie 2009-2010 wnioskodawczyni wybudowała nowe ogrodzenie z cegły klinkierowej, które zmieniło położenie w stosunku do poprzedniego płotu.

Bezsporne w sprawie jest również, że pomiędzy zainteresowanymi toczyło się postępowanie z powództwa (...) w H. przeciwko E. P. (1) o wydanie części nieruchomości numer (...), sygn. akt (...). Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2014 roku Sąd Rejonowy w B.dokonał rozgraniczenia nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...) z działką numer (...) ustalając przebieg granicy zgodnie ze szkicem sytuacyjnym biegłego z zakresu geodezji T. J. ( k. 179 akt) według linii koloru zielonego łączącej punkty A i C, a także nakazał pozwanej E. P. (1), aby wydała powódce (...) w H. część nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...) położonej w H. przy ul. (...) posiadającej urzędzoną księgę wieczystą Kw Nr (...) o powierzchni 6 m<sup>(2)</sup> oznaczoną na szkicu sytuacyjnym biegłego literami A-C-D-B-A. Przedmiotowe orzeczenie uprawomocniło się z dniem 13 marca 2015 roku ( dowód: k.246-246v akt (...)). Z uzasadnienia do w/w orzeczenia wynika, że strony nie zgłaszały zarzutu zasiedzenia przygranicznego pasa gruntu. ( k. 251-253v akt (...)).

Przeciwko dłużniczce E. P. (1) toczy się postępowanie egzekucyjne z wniosku wierzyciela (...) w H. o egzekucję w/w orzeczenia prowadzone przez Komornika Sądowego działającego przy Sądzie Rejonowym w B. Ł. I., sygn. akt (...) dowód: akta (...)).

Zgodnie z art. 172 kc posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie jako posiadacz samoistny przez określony czas.

Zasiedzenie polega na nabyciu prawa przez nieuprawnionego posiadacza wskutek faktycznego wykonywania tego prawa w ciągu oznaczonego w ustawie czasu. Istota zasiedzenia wyraża się więc w dążeniu do eliminacji długotrwałej rozbieżności między faktycznym wykonywaniem uprawnień właścicielskich a formalnoprawnym stanem własności, co przyczynia się do ustabilizowania i uporządkowania stosunków społecznych pod względem prawnym.

Czas posiadania potrzebny do zasiedzenia wynosił według prawa rzeczowego z 1946 roku dwadzieścia lat dla posiadacza w dobrej wierze i trzydzieści lat dla posiadacza w złej wierze ( art. 50). Kodeks cywilny, który wszedł w życie 1 stycznia 1965 roku, skrócił wymagane do zasiedzenia nieruchomości terminy do lat dziesięciu dla posiadacza nieruchomości w dobrej wierze i do lat dwudziestu dla posiadacza w złej wierze. Następnie kodeksowe terminy zasiedzenia zostały zmienione przez ustawę z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy- kodeks cywilny ( Dz. Ust. Nr

55, poz. 321), na mocy której przywrócono termin dwudziestu lat dla posiadacza, który uzyskał posiadanie w dobrej wierze i trzydziestu dla posiadacza, który uzyskał posiadanie w złej wierze. ( art. 172§1 i 2 k.c.).

Do zasiedzenia, które nastąpiło przed wejściem w życie tej ustawy, tj. przed 1 października 1990 roku mają zastosowanie 10-letnie i 20-letnie okresy posiadania przewidziane w art. 172 w brzmieniu obowiązującym przed tą datą ( tak SN w uchwale z dnia 10 stycznia 1991 roku, III CZP 73/90, OSP 9/91, poz. 221 i w postanowieniu z dnia 2 września 1993 roku, II CRN 89/93, niepubl. )

Art. 177 k.c. w pierwotnym brzmieniu wykluczył w ogóle możliwość zasiedzenia nieruchomości będących przedmiotem własności państwowych, uprzednio zaś art. 7 ustawy z dnia 14 lipca 1961 roku o gospodarce terenami w misach i osiedlach objął takim wyłączeniem tereny państwowe położone w granicach miast i osiedli oraz tereny państwowe położone poza granicami, lecz włączone do planu zagospodarowania przestrzennego miasta lub osiedla i przekazane dla realizacji zadań jego gospodarki Analogiczne konsekwencje wyprowadzono z wydanych wcześniej ( ustaw) dekretów, w odniesieniu do nieruchomości przejętych na ich podstawie na własność państwa, w tym ustawy z dnia 20 marca 1950 roku o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki ( patrz postanowienie SN z dnia 2 grudnia 1967 roku , III CRN 316/67 OSNCP 1968, nr 10, poz. 166).

Uchylając z dniem 1 października 1990 roku przepis art. 177 k.c. art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy- kodeks cywilny ( Dz. U. Nr 55, poz. 321) unormował, że jeżeli przed dniem wejścia w życie ustawy istniał stan rzeczy który według przepisów dotychczasowych wyłączał zasiedzenie nieruchomości, w według przepisów obowiązujących po wejściu w życie prowadzi do zasiedzenia, zasiedzenie biegnie od dnia wejścia w życie ustawy – tj. od 1 października 1990 roku, z tym że termin ten ulega skróceniu o czas, w którym powyższy stan istniał przed dniem wejścia w życie ustawy, lecz nie więcej niż o połowę czyli w zależności od dobrej lub złej wiary nie więcej niż 10 lub 15 lat.

W konsekwencji, niezbędnym do stwierdzenia nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie jest ustalenie czy posiadanie nieruchomości przez osoby ubiegające się o stwierdzenie miało charakter posiadania samoistnego, czy było nieprzerwane i czy upłynął wymagany przepisami okres uprawniający do zasiedzenia.

Posiadanie samoistne, jak wynika z dyspozycji art. 336 k.c., charakteryzuje się tym, że posiadacz włada rzeczą w takim zakresie, jak to czyni właściciel. Według panującego poglądu posiadanie samoistne musi obejmować więc dwa elementy: fizyczny- określany mianem „ corpus” czyli fizyczne władztwo nad rzeczą i element psychiczny – „ animus” czyli musi po stronie posiadacza być wola wykonywania władztwa dla siebie i we własnym imieniu. Bez wątplenia chodzi tu zatem o dostrzegalny fakt fizycznego władztwa nad rzeczą, „ zatrzymania” rzeczy, jej „używania”, „korzystania”. Drugim współwystępującym, istotnym elementem cywilistycznej konstrukcji posiadania, jest psychiczny czynnik zamiaru władania („zawładnięcia”) rzeczą dla siebie ( animus rem sibi habendi).

Za posiadacza samoistnego może być więc uznana tylko taka osoba, która włada rzeczą jak właściciel, co w okolicznościach konkretnego stanu faktycznego oznacza brak potrzeby liczenia się z uprawnieniami właścicielskimi innej osoby.

Posiadaczem zależnym natomiast jest ten, kto włada rzeczą w zakresie innego prawa, niż prawo własności, na przykład użytkownika (art. 252 k.c.); zastawu (art. 306 k.c.), najmu (art. 659 k.c.), dzierżawy (art. 693 k.c.). Nie rości więc on sobie do rzeczy prawa własności, lecz zachowuje się tak jak uprawniony z innego prawa, z którym łączy się określone władztwo nad rzeczą. W orzecznictwie wskazuje się, że tymi innymi prawami, oprócz już wyżej wymienionych, mogą być też użyczenie (por. orzeczenie SN z dnia 20 listopada 1968 r., II CR 412/68, Lex nr 6418) oraz użytkowanie wieczyste

Przyjęcie, że od chwili objęcia nieruchomości we faktyczne władanie osoba nie była jej posiadaczem samoistnym nie eliminuje możliwości późniejszej zmiany charakteru władania tą nieruchomością z posiadania zależnego w posiadanie o charakterze samoistnym. Może zatem posiadacz zależny według swego zamiaru jednostronnie przekształcić władanie cudzą rzeczą w posiadanie samoistne. Bez wątplenia zmiana charakteru posiadania powinna manifestować się na zewnątrz poprzez skonkretyzowane zachowanie posiadacza (zob. J.St. Piątkowski (w:) System..., s. 323-324;

S. Rudnicki, Komentarz..., s. 178-179; E. Skowrońska-Bocian (w:) Kodeks..., s. 436). Jedynie widoczna zmiana zachowania posiadacza będzie miarodajna dla otoczenia (i sądu orzekającego).

Dobra wiara posiadacza nie jest samodzielną przesłanką nabycia własności nieruchomości. Ma tylko takie znaczenie, że skraca termin zasiedzenia z 30 do 20 lat.

Pojęcie dobrej wiary, z uwagi na brak definicji w kodeksie cywilnym, określone zostało w doktrynie i orzecznictwie sądowym. Jednocześnie przyjmowane jest w nowszym orzecznictwie, że dobra wiara powinna być rozumiana w tradycyjny sposób, iż polega na błędnym, ale usprawiedliwionym przekonaniu posiadacza nieruchomości o przysługiwaniu mu wykonywanego prawa (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, OSP 1995 r. Nr 1, poz. 1; wyrok z dnia 19 maja 1998 r., II CKN 770/97; postanowienia: z dnia 17 lutego 1997 r., II CKN 3/97; z dnia 4 grudnia 1998 r., III CKN 48/98; z dnia 22 grudnia 1998 r., II CKN 59/98, niepublikowane). Z kolei w postanowieniu z dnia 13 stycznia 2000 r., II CKN 657/98 (niepubl.) Sąd Najwyższy przyjął, że w złej wierze jest ten, kto wie albo wiedzieć powinien, że prawo własności mu nie przysługuje, lecz innej osobie. Takie pojmowanie złej wiary ma zastosowanie również w odniesieniu do posiadania. Domniemanie dobrej wiary dotyczy każdego zachowania, z którym określone przepisy łączą skutek prawny zależny od dobrej lub złej wiary. W odniesieniu zatem do posiadania, art. 7 k.c. nakazuje przyjąć, że wejście w posiadanie nastąpiło w dobrej wierze, nawet jeśli błędne przekonanie usprawiedliwiają towarzyszące okoliczności. Wyłącza natomiast dobrą wiarę niedbalstwo posiadacza. W judykaturze zasadniczo zatem przyjmuje się, że osoba, która weszła w posiadanie nieruchomości poprzez umowę zawartą bez zachowania formy aktu notarialnego, nie może być uważana za posiadacza samoistnego w dobrej wierze (tak uchwałą SN z dnia 6 grudnia 1991 roku III CZP 108/91, LEX nr 3700).

Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do przyjęcia, że zostały spełnione przez wnioskodawczynię E. P. (1) kumulatywne przesłanki warunkujące nabycie własności w drodze zasiedzenia części nieruchomości objętej wnioskiem.

W ocenie Sądu wnioskodawczyni nie wykazała, że jej poprzednicy prawni władali częścią nieruchomości (...) w zakresie, którym dotyczy wniosek o zasiedzenie, natomiast jej władanie, nawet jeśli miało charakter właścicielski to nie przez czas niezbędny do zasiedzenia przedmiotowego gruntu.

W realiach niniejszej sprawy istotne znaczenie miało ustalenie czy położenie ogrodzenia, które istniało w trakcie zakupu przez matkę wnioskodawczyni A. P. nieruchomości oznaczonej aktualnie numerem geodezyjnym (...), uległo przesunięciu po wybudowaniu przez E. P. (2) nowego ogrodzenia z cegły klinkierowej, którego budowa została zakończona w 2010 roku.

Dowody ujawnione w toku postępowania nie pozwoliły kategorycznie przyjąć, że ogrodzenie rozgraniczające działkę wnioskodawczyni z działką uczestniczki postępowania objętą wnioskiem o zasiedzenie nie zmieniło swego posadowienia po jego kapitalnym remoncie i odbudowie.

Podkreślić bowiem wymaga, że zeznania wnioskodawczyni E. P. (1) (dowód: k249v-250) odnośnie charakteru i czasokresu posiadania przez nią i jej rodziców części działki (...) położonej w H. przy ul. (...) nie znajdują odzwierciedlenia w pozostałym materiale dowodowym. Wprawdzie świadek L. K. (1) (k. 129-129v) potwierdziła wersję zaprezentowaną przez wnioskodawczynię wskazując, że położenie starego drewnianego ogrodzenia i ogrodzenia nowego jest tożsame, jednakże inni świadkowie bądź nie byli już tak pewni tego czy nowy płot stał w tym samym miejscu- zeznania D. S.- k. 129v-129, zeznania S. Ż. – k. 129-130, bądź też kategorycznie wskazywali, że nowe ogrodzenie wykonane przez wnioskodawczynię zostało przesunięte w kierunku działki uczestniczki postępowania- zeznania E. K. – 130v-131, zeznania J. M.- k. 131, zeznania J. G. – k. 131v. Kluczowe w sprawie miały także zeznania świadka G. S. (k. 130-130v)- wykonawcy nowego ogrodzenia wnioskodawczyni, który opisując proces budowy nowego płotu ostatecznie przyznał, że „ustalając położenie nowego ogrodzenia przesunął się 15 cm od ściany budynku gospodarczego sąsiada”. W kontekście powyższego trudno uznać za wiarygodne zeznania świadka L. K. (2) (k. 129v),

z których wynika, że w trakcie budowy nowego ogrodzenia „ sznur był zaciągnięty po starym płocie”, skoro sam wykonawca nowego ogrodzenia potwierdził, że doszło do przesunięcia ogrodzenia. Zeznania A. D. ( k. 69-69v) niczego istotnego nie wniosły w zakresie położenia nowego ogrodzenia. Świadek jedynie wskazała, że stare ogrodzenie rozgraniczało działki co najmniej od 1962 roku, bo wtedy wprowadzała się niedaleko działek zainteresowanych i wtedy drewniany płot już był.

O zmianie położenia nowego ogrodzenia wybudowanego przez wnioskodawczynię w stosunku do starego płotu świadczą również zdjęcia złożone przez uczestniczkę postępowania ( k. 64-66). Analizując zdjęcia ze stycznia 2010 roku i z sierpnia 2012 roku można wysnuć wniosek, że nowe ogrodzenie klinkierowe zostało przesunięte w głąb działki (...) w H.. Widać to wyraźnie po dokonaniu porównania odległości pomiędzy starym płotem a krawężnikiem od strony działki (...) w H. i odległości pomiędzy nowym płotem a tożsamym krawężnikiem. Niewątpliwie ta odległość po wybudowaniu nowego ogrodzenia zmniejszyła się. W tym miejscu wskazać należy, że wbrew twierdzeniom wnioskodawczyni, z przedmiotowych zdjęć ze stycznia 2010 roku nie wynika jakoby płot drewniany był podparty, a zdjęcia nie obrazują rzeczywistego stanu faktycznego.

Mając na względzie powyższe, zdaniem Sądu o samoistnym posiadaniu przez E. P. (1) części nieruchomości oznaczonej nr geodezyjnym (...) można mówić dopiero od momentu zakończenia przez nią budowy nowego ogrodzenia, tj. od czerwca 2010 roku. Wtedy więc rozpoczął się bieg terminu zasiedzenia. Taki stan trwał jednak krótko, albowiem wytoczenie przez uczestniczkę postępowania (...) w H. 14 czerwca 2012 roku powództwa windykacyjnego o wydanie spornego pasa gruntu w sprawie (...) spowodowało przerwę biegu zasiedzenia.

Na weryfikację oceny powyższego nie wpływa powoływanie się przez wnioskodawczynię E. P. (2) na korespondencję prowadzoną z uczestniczką postępowania odnośnie odśnieżania przygranicznego pasa gruntu w okresie zimowym na początku 2010 roku. To wnioskodawczyni winna była wykazać dokąd sięgało jej władztwo w zakresie spornego fragmentu nieruchomości i to przez okres niezbędny do zasiedzenia, natomiast brak wiedzy uczestniczki postępowania co do prawidłowego przebiegu granicy ewidencyjnej nie świadczy o spełnieniu przez E. P. (1) tych przesłanek.

Mając na względzie powyższe, Sąd na podstawie art. 172 k.c. oddalił wniosek.

W tym miejscu podnieść wymaga, że Sąd na podstawie art. 207§3 k.p.c. oddalił wnioski wnioskodawczyni o ponowne przesłuchanie świadka G. S. i o oględziny miejscowe albowiem okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione, a zgłoszone wnioski zmierzały do przedłużenia postępowania.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 520§2 k.p.c. w z §2 pkt 1 w z §5 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie ( Dz. U. 2015.1800).

***SSR Małgorzata Hajduczenia***